



POLEMIKA

Jakub Z. Lichański

Uniwersytet Warszawski, Warszawa, Polska

jakub.z.lichanski@gmail.com

 0000-0002-1943-5069

<https://doi.org/10.33077/uw.25448730.zbkh.2022.719>

Uwagi do artykułu Stanisława Siess-Krzyszczkowskiego na temat *Rozmowy Polaka z Włochem*¹

Comments to Stanisław Siess-Krzyszczkowski's article
concerning *A discussion between a Pole and an Italian*

Odnotowując z radością fakt, że dorobek Łukasza Górnickiego oraz pewne zawiązania związane z dziejami edycji jego utworów są nadal w polu zainteresowań badaczy dawnej książki, z pewnym zakłopotaniem piszę o artykule Stanisława Siess-Krzyszczkowskiego zamieszczonym w numerze 4, tomu 15 „Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi”. Ponieważ Autor odwołuje się do moich ustaleń i badań, jakie prowadziłem (i prowadzę) nad życiem oraz działalnością Ł. Górnickiego oczywiste jest, że wspomniany tekst przykuł moją uwagę.

Sam dialog Górnickiego jest ważny jako swoisty manifest polityczny, zwłaszcza że dotyczy kwestii reformy politycznej, planowanej być może przez stronnictwo Jana Zamoyskiego, z którym był związany starosta tykociński. Wiąże się z nim wystąpienie polityczne samego starosty, które pod tytułem *O szlachcie wolnej i niewolnej* zostało opublikowane dopiero w roku 1911². A zatem domniemanie, że tekst nieco obszerniejszy i dotyczący różnych aspektów reformy ustroju politycznego Rzeczypospolitej Obojga Narodów, został przygotowany wcześniej i opublikowany, ma, w moim mniemaniu, solidne podstawy.

1 Por. S. Siess-Krzyszczkowski, „*Rozmowa Polaka z Włochem*” Łukasza Górnickiego. *Przyczynek do historii edycji*, „Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi” 2021, t. 15, z. 4, s. 451–460. DOI: <https://doi.org/10.33077/uw.25448730.zbkh.2021.685>

2 Por. Ł. Górnicki, [*Pismo o szlachcie wolnej i niewolnej*], „Miesięcznik Heraldyczny” 1911, z. 1–2, s. 4–6; z. 3–4, s. 40–44.

Artykuł S. Siess-Krzyszczkowskiego nie dotyka wspomnianych kwestii, a zajmuje się tylko ustaleniami dotyczącymi problemów stricte typograficznych; zwracam jednak uwagę na dwie kwestie, które Autorowi chyba umknęły. Po pierwsze – Autor odwołuje się do mojego artykułu z 1983 r., a nie do monografii pisarza, którą opublikowałem w roku 1998, pt. *Łukasz Górnicki. Sarmacki Castiglione*³. Po drugie – nie zauważyłem, aby Autor analizował zawartość tekstu, co ma istotne znaczenie dla moich ustaleń dotyczących publikacji utworu jeszcze za życia Górnickiego, a także datacji druku anonimowego *Rozmowy*...

Otóż w monografii z 1998 r. na s. 34 przytaczam dość ogólnikową uwagę, którą także powtarza S. Siess-Krzyszczkowski. Jednak na s. 57–58 tejże monografii wskazuję przyczyny, dla których uważam wydanie anonimowe z ok. 1589 r. za wydanie Górnickiego. Egzemplarz, który badałem, pochodzi z Książnicy Miejskiej w Toruniu (sygnatura jest w mojej monografii), a nie z Biblioteki KUL (co sugeruje Autor, acz druk ten jest mi znany); muszę jednak podkreślić, że nie interesowały mnie kwestie, które porusza w swym artykule jego Autor⁴.

Pragnąłem udowodnić coś innego, a mianowicie – że tekst został opublikowany za życia Górnickiego. Argumentacji nie będę powtarzał, bowiem nie została, moim zdaniem, obalona. Zwrócę jednak uwagę na jedną kwestię: oto egzemplarz ten posiada... korektę rękopiśmienną, co dla moich wywodów ma podstawowe znaczenie.

Zatem – podana na końcu artykułu chronologia publikacji *Rozmowy*... jest o tyle niepełna, że dotyczy wydań z roku 1616 i lat następnych. Tymczasem niejasna pozostaje kwestia anonimowej edycji z roku 1589(?): tu rozstrzyga nie tylko typografia, ale i fakt korekty. Ponieważ jest ona dość skromna, trudno jednoznacznie przesądzić o dukcie pisma i ręce Górnickiego (?). Moja argumentacja jest, jak mniemam, spójna i potwierdzona w innych pismach politycznych autora *Dworzanina polskiego*, w tym we wspomianej mowie.

Aczkolwiek artykuł S. Siess-Krzyszczkowskiego rozwiązuje pewne zagadki typograficzne, to przecież nie jest ostatecznym rozstrzygnięciem kwestii, czy było, czy nie wydanie *Rozmowy*... jeszcze za życia Górnickiego. Obawiam się, że sprawa ta pozostanie w tym stadium, bowiem dwór Górnickiego już nie istnieje, a zamek w Tykocinie został co najmniej dwukrotnie zniszczony – w trakcie potopu (dodatkowo został wtedy rozgrabiony) i definitywnie w trakcie I wojny światowej.

3 Por. J.Z. Lichański, *Łukasz Górnicki. Sarmacki Castiglione*, Warszawa 1998; przyczyny tak wielkiego opóźnienia wyjaśniam we wstępie do książki.

4 Zbierałem co prawda materiały do takiego artykułu, ale zrażony trudnościami związanymi z publikacją monografii Górnickiego zarzuciłem te plany – czego po niewczasie żałuję.